

WYROK Z DNIA 14 LIPCA 2005 R.
SNO 39/05

Przewodniczący: sędzia SN Wiesław Błuś (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Helena Ciepła, Mirosław Bączyk.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na rozprawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego sędziego Sądu Okręgowego oraz protokółanta po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2005 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem sędziego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 4 maja 2005 r. sygn. akt (...)

z m i e n i ł zaskarżony w y r o k w ten sposób, że:

1. uznał obwinionego sędziego za winnego tego, że odmówił wykonania polecenia służbowego Prezesa Sądu Rejonowego z dnia 24 lipca 2002 r., dotyczącego wyznaczenia i rozpoznania spraw, sygn. akt II K 2/01 i II K 523/01, tj. przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 96 z 2001 r., poz. 1070 ze zm.);
2. na podstawie art. 109 § 5 cyt. wyżej ustawy uznał, że przewinienie dyscyplinarne obwinionego sędziego stanowi przypadek mniejszej wagi;
3. odstąpił od wymierzenia obwinionemu kary dyscyplinarnej;
4. kosztami sądowymi w sprawie obciążył Skarb Państwa.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 4 maja 2005 r., sygn. akt (...), sędzia Sądu Rejonowego został uznany za winnego tego, że „odmówił wykonania polecenia służbowego Prezesa Sądu Okręgowego z dnia 25 lipca 2002 r. i Prezesa Sądu Rejonowego z dnia 24 lipca 2002 r. dotyczących wyznaczenia i rozpoznania spraw o sygn. akt II K 2/01 i II K 523/01”, tj. przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, zwanej dalej u.s.p. Za ten czyn wymierzono sędziemu karę dyscyplinarną upomnienia.

Tym samym orzeczeniem uniewinniono sędziego od zarzutu oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa polegającej na tym, że w okresie od dnia 11 marca 2001 r. do dnia 15 marca 2002 r. sporządził uzasadnienia wyroków w dziesięciu sprawach z przekroczeniem ustawowego siedmiodniowego terminu, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 u.s.p. oraz na podstawie art. 81 § 1 u.s.p. umorzono postępowanie dyscyplinarne wobec obwinionego o dopuszczenie się oczywistej i rażącej obrazy przepisów

prawa polegającej na sporządzeniu we wskazanym wyżej okresie czternastu uzasadnień wyroków z przekroczeniem ustawowego siedmiodniowego terminu.

Odwołanie od wyroku sądu pierwszej instancji, w części skazującej, wniósł obwiniony sędzia i zarzucając temu orzeczeniu:

„1. obrazę przepisów prawa materialnego

a) przez błędne zastosowanie art. 107 § 1 u.s.p. do ustalonego przez sąd stanu faktycznego, co skutkowało ustaleniem, że działanie polegające na zakwestionowaniu przez sędziego legalności przydzielenia mu spraw karnych i wykorzystanie przez niego drogi służbowej w celu uchylecia bezprawnego zarządzenia wydanego w tym przedmiocie stanowi przewinienie służbowe, a w szczególności, że takie działanie uchybia godności urzędu sędziego;

b) przez ustalenie, że kompetencje prezesa sądu okręgowego i prezesa sądu rejonowego określone w art. 22 § 3 i 22 § 1 u.s.p. zezwalają na wydanie przez nich polecenia sędziemu sądu rejonowego rozpoznania spraw karnych i jednoczesnego odsunięcia od ich rozpoznania właściwego sędziego wbrew zasadom ustalonym przez kolegium sądu okręgowego uchwałą wydaną na podstawie art. 31 § 1 pkt 1 u.s.p. oraz wbrew art. 351 k.p.k. (zarzut stosowania wykładni *contra legem*);

c) przez przyjęcie, że przepisy prawa ustrojowego zezwalają kolegium na przenoszenie swoich ustawowych kompetencji na prezesów sądów (tzw. delegacja kompetencji), co znalazło wyraz w uznaniu przez Sąd Dyscyplinarny, że taka praktyka oparta o odpowiedni zapis w podziale czynności jest zgodna z ustawą mimo, że kompetencje kolegium określone w art. 31 u.s.p. nie przewidują takiej możliwości;

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia:

a) art. 442 § 3 k.p.k. przez niewykonanie polecenia Sądu Najwyższego odnośnie wskazania przyczyny dla której świadek J. I. nie wyznaczył obwinionemu niezwłocznie przedmiotowych spraw w sytuacji, gdy zakwestionował on legalność ich przydzielenia;

b) art. 351 § 1 k.p.k. przez bezpodstawne uznanie, że zachodziły okoliczności zezwalające na przydzielenie obwinionemu przedmiotowych spraw i jednoczesne pozbawienie możliwości ich rozpoznania przez K. S., który miał je w swoim referacie, co w konsekwencji skutkowało udzieleniem przez Sąd Dyscyplinarny ochrony prawnej bezprawnym poleceniom przydzielającym obwinionemu te sprawy;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na treść tego orzeczenia:

a) polegający na bezpodstawnym ustaleniu, że polecenie rozpoznania przedmiotowych spraw wydane przez świadka J. I. pochodziło od Prezesa Sądu Rejonowego w B. w sytuacji, gdy kompetencje J. I. wynikające z podziału czynności są sprzeczne z art. 22 § 5 u.s.p., a Sąd Dyscyplinarny nie dokonał oceny moich wyjaśnień złożonych w tej części;

- b) polegający na uznaniu, że obwiniony odmówił wykonania polecenia rozpoznania przedmiotowych spraw w sytuacji, gdy sprawy te rozpoznał i zakończył wyrokami;
- c) polegający na ustaleniu, że świadek W. M. wydał obwinionemu polecenie rozpoznania przedmiotowych spraw w sytuacji, gdy z wyjaśnień obwinionego wynika, że takiego polecenia nie wydał, „a sąd nie dokonał oceny zeznań świadka jak i wyjaśnień obwinionego złożonych w tym zakresie”

w n i ó s ł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu czynu.

W toku rozprawy przed Sądem Najwyższym – Sądem Dyscyplinarnym Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniósł o nieuwzględnienie odwołania obwinionego i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji, zaś obwiniony podtrzymując zarzuty i wnioski zawarte w odwołaniu wniósł o uniewinnienie.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie obwinionego sędziego nie zasługuje na uwzględnienie, chociaż jeden z podniesionych zarzutów okazał się zasadny, nie na tyle jednak aby powodowało to konieczność zmiany zaskarżonego orzeczenia w kierunku postulowanym przez skarżącego. Chodzi mianowicie o zarzut braku kompetencji prezesa sądu okręgowego do wydawania poleceń służbowych sędziemu sądu rejonowego. Zgodnie z treścią art. 22 § 1 ust. 4, prezes sądu jest zwierzchnikiem służbowym sędziów danego sądu. Oznacza to, że zwierzchnikiem sędziów sądu rejonowego jest prezes tego sądu, a tym samym nie jest nim prezes sądu okręgowego. W tej sytuacji należało wyeliminować z opisu czynu przypisanego obwinionemu wyrokiem sądu pierwszej instancji określenie: „Prezesa Sądu Okręgowego z dnia 25 lipca 2002 r. i”.

Pozostałe zarzuty podniesione w odwołaniu nie zasługują na uwzględnienie. I tak w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu opisanego w pkt 1 b odwołania, bowiem odpowiedź na pytanie: czy prezes sądu rejonowego był uprawniony do wydania polecenia rozpoznania spraw karnych obwinionemu sędziemu, warunkuje ewentualność zasadności pozostałych zarzutów obrazy przepisów prawa materialnego. W tej materii wypowiedział się już dwukrotnie Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny (por. wyroki Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 12 listopada 2003 r., SNO 71/03, OSNSD II pół. 2003 r., poz. 65; k. 786-801 oraz z dnia 17 stycznia 2005 r., SNO 54/04, k.1049-1057), rozpoznając kolejne odwołania obwinionego. Należy zatem przypomnieć, za powołanymi wyżej judykatami, że Kolegium Sądu Okręgowego było uprawnione do podjęcia uchwały określającej zasady przydziału spraw poszczególnym sędziom (art. 31 § 1 pkt 1 u.s.p.). Zawarta w tej uchwale klauzula, według której wszelkie wątpliwości związane z podziałem czynności rozstrzyga Prezes Sądu Rejonowego w B., nie jest sprzeczna z art. 22

§ 1 i 3 u.s.p. oraz z art. 31 § 1 pkt 1 u.s.p., ponieważ nie oznacza ona przeniesienia przez kolegium sądu okręgowego jego ustawowych kompetencji na prezesa sądu, a jedynie wskazuje na organ właściwy do rozstrzygania wątpliwości powstałych przy wykonywaniu ustalonych przez to kolegium zasad przydziału spraw poszczególnym sędziom. A jeżeli tak, to zważywszy na fakt, że sprawy karne, których rozpoznania obwiniony odmówił w dniu 24 lipca 2002 r., w chwili wpływu ich do sądu należały do referatu obwinionego sędziego, zgodnie z obowiązującymi wówczas zasadami, nie kwestionowanymi wtedy przez tego sędziego, nie można też mówić o naruszeniu art. 351 k.p.k. Tak więc Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w pełni zasadnie uznał, że wydanie przez Prezesa Sądu Rejonowego polecenia sędziemu rozpoznania spraw karnych nie naruszało przepisów art. 22 § 1 i 3 u.s.p., nie było sprzeczne z zasadami ustalonymi przez Kolegium Sądu Okręgowego w A. oraz z treścią art. 351 k.p.k. Powyższe zapatrywania prawne w pełni akceptuje Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny rozpoznający tę sprawę.

W tej sytuacji należy stwierdzić, że obwiniony sędzia odmawiając wykonania polecenia Prezesa Sądu Rejonowego w B. działającego w granicach przysługujących mu uprawnień, a dotyczącego rozpoznania dwóch spraw karnych, dopuścił się przewinienia służbowego, o którym mowa w art. 107 § 1 u.s.p. Działanie sędziego było w pełni zawinione, ponieważ mając świadomość otrzymania polecenia służbowego, nie wykonał go w momencie, kiedy je otrzymał. Postępowanie takie miało ewidentnie ujemny wpływ na sprawność postępowania w sprawach karnych, sygn. akt II K 2/01 i II K 523/01. Błędny jest pogląd wyrażony przez obwinionego, że przypisano mu popełnienie przewinienia dyscyplinarnego dlatego, iż kwestionował on legalność przydzielenia mu dwóch spraw karnych do rozpoznania i wykorzystywał on w związku z tym drogę służbową do uchylecia bezprawnego, jego zdaniem, zarządzenia. Otóż uszło chyba uwadze skarżącego, na co słusznie w uzasadnieniu orzeczenia zwraca uwagę sąd pierwszej instancji, że pierwsza ze spornych spraw wpłynęła do sądu w dniu 2 stycznia 2001 r., druga zaś w dniu 4 grudnia 2001 r. i obie te sprawy należały wówczas do decernatu obwinionego. Nie kwestionował on wtedy legalności uchwały Kolegium Sądu Okręgowego w A. w tym zakresie. Czynności, które sędzia podnosi w odwołaniu, podjął dopiero w dniu 8 lipca 2002 r., nie robiąc wcześniej nic, aby nie doprowadzić do znacznej przewlekłości postępowania w tych sprawach. Przewinienie będące przedmiotem postępowania dyscyplinarnego przypisano obwinionemu za to, że nie wykonał on polecenia uprawnionego podmiotu.

Odnosząc się do zarzutów obrazy przepisów postępowania, należy stwierdzić, że są one również chybione. Nie może być mowy o naruszeniu przez sąd pierwszej instancji art. 442 § 3 k.p.k. w sytuacji, kiedy sąd ten przesłuchał świadka J. I. (por. k. 1116-1119) i dokonał oceny tego dowodu (por. k. 1151) tak, jak zalecił to Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny. Ocena tego dowodu i wnioski z niej wypływające nie spełniły oczekiwań skarżącego, ale nie oznacza

to przecież, że doszło do naruszenia powołanego przepisu procedury karnej. Niezrozumiały jest także zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny art. 351 § 1 k.p.k., ponieważ Sąd ten na żadnym etapie postępowania dyscyplinarnego nie wyznaczał sędziemu Sądu Rejonowego spraw karnych do rozpoznania, ani nie pozbawiał w 2002 r. asesora K. S. możliwości ich rozpoznania. Sąd pierwszej instancji dokonał natomiast oceny ustalonego w sprawie stanu faktycznego w różnych aspektach prawnych, również pod kątem ewentualnego naruszenia przez Kolegium Sądu Okręgowego i Prezesa Sądu Rejonowego art. 351 k.p.k., dochodząc do zasadnego wniosku, o czym była już mowa wyżej, że przepis ten nie został naruszony.

Również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że sędzia J. I. nie był uprawniony, jako zastępujący Prezesa Sądu Rejonowego, do wydania polecenia obwinionemu sędziemu, jest chybiony, bowiem Kolegium Sądu Okręgowego na posiedzeniu w dniu 28 czerwca 2002 r., działając w ramach przysługujących mu uprawnień wynikających z treści art.31 § 1 pkt 1 u.s.p., stanowiącego, iż „(...) kolegium (...) określa zasady zastępstw sędziów (...)”, wyznaczyło tego sędziego do zastępowania Prezesa Sądu Rejonowego w czasie jego nieobecności.

Wobec zmiany opisu czynu przypisanego obwinionemu sędziemu dokonanej przez Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny, wymieniony w pkt 3 c odwołania, zarzut stał się bezprzedmiotowy.

Z kolei odnosząc się do zarzutu polegającego na błędnym uznaniu przez sąd pierwszej instancji, że obwiniony sędzia nie wykonał polecenia rozpoznania dwóch spraw karnych w sytuacji, gdy w rzeczywistości rozpoznał te sprawy, to należy stwierdzić, iż przecież jest oczywiste przypisanie obwinionemu niewykonania polecenia uprawnionego podmiotu w określonym dniu. Jednak fakt, że obwiniony wprowadził ze zwłoką, ale rozpoznał przedmiotowe sprawy, nie mogła pozostać bez wpływu na ocenę tego przewinienia służbowego.

Ta właśnie okoliczność w powiązaniu z bardzo dobrą opinią służbową obwinionego sędziego spowodowała, że Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uznał przewinienie jakiego dopuścił się sędzia za przypadek mniejszej wagi, o którym mowa w art. 109 § 5 u.s.p., co – zważywszy dodatkowo na znaczny upływ czasu od momentu zaistnienia czynu – skłoniło sąd do odstąpienia od wymierzenia kary dyscyplinarnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak na wstępie.